Chcą, by mieszkańcy ominęli kolejki na SOR-ach

data aktualizacji: 2024.01.10 autor: Redakcja



(fot. wizualizacja CAL, UM Mszczonów)

Nawet 30 milionów złotych może kosztować budowa Centrum Aktywności Lokalnej z punktem rehabilitacji i izbą przyjęć z dyżurującym lekarzem także nocą i w weekendy.

– W ten sposób odciążylibyśmy oddziały ratunkowe w okolicznych szpitalach, a mieszkańcy mieliby pomoc medyczną na miejscu – mówi Józef Grzegorz Kurek, burmistrz Mszczonowa.

Mszczonowscy urzędnicy z niecierpliwością czekają na uruchomienie konkursów na dotacje ze środków unijnych. To właśnie z nich chcieliby sfinansować jedną z największych planowanych inwestycji – budowę Centrum Aktywności Lokalnej.

To inwestycja, która będzie kosztowała około 30 mln złotych, nie stać nas na to, by wydać takie pieniądze z własnego budżetu – przyznaje burmistrz Mszczonowa. – Umieścimy zadanie w planie inwestycyjnym, gdy ruszą unijne dofinansowania.

Budowa CAL znalazła się na liście przedsięwzięć wpisanych do programu rewitalizacji miasta na lata

2023-2027. Obiekt ma powstać na działce przy ulicy Tarczyńskiej 31, w miejscu budynku weterynarii. – *Ze względu na bardzo zły stan techniczny oraz brak możliwości adaptacyjnych do nowych funkcji planowane jest jego wyburzenie. Istniejący budynek nie stanowi większej wartości zabytkowej, a jego przebudowa jest nieefektywna ekonomicznie* – czytamy w dokumencie.

Już jesienią 2021 roku urząd ogłosił przetarg na przygotowanie dokumentacji projektowej inwestycji. Realizacją usługi było zainteresowanych osiem firm. Postępowanie wygrało krakowskie Studio Architektoniczne LEM, które wyceniło opracowanie projektu na prawie 267 tys. złotych. Wizualizację budynku Centrum Aktywności Lokalnej zaprezentowano mieszkańcom w połowie ubiegłego roku.

W planach jest budowa obiektu o trzech kondygnacjach nadziemnych i jednej podziemnej o łącznej powierzchni użytkowej wynoszącej około 2,4 tys. metrów kwadratowych. W budynku zlokalizowane zostaną pomieszczenia przeznaczone na dom dziennego pobytu dla seniorów i osób niesamodzielnych, punkt rehabilitacji i realizacji programów ochrony zdrowia, siedzibę dla organizacji pozarządowych, świetlicę socjoterapeutyczną dla dzieci i młodzieży, miejsce do realizacji działań animujących i integrujących lokalną społeczność oraz szkoleń. Przedsięwzięcie obejmuje zakup i montaż podstawowego wyposażenia. Na zadanie składa się też uzbrojenie i zagospodarowanie przyległego terenu. Wokół CAL zaplanowano urządzenia terenowe dla dzieci i osób starszych oraz miejsce na organizację pikników czy grilla.

W budynku znajdzie się miejsce na punkt nocnej i weekendowej opieki medycznej, w której mieliby dyżurować lekarz i pielęgniarka. Pomieszczenia zostaną odpowiednio wyposażone w urządzenia diagnostyczne niezbędne do wykonania podstawowych badań.

Mieszkańcy zamiast jechać na SOR w szpitalu i czekać w długiej kolejce na badanie mogliby skorzystać z konsultacji z lekarzem na miejscu – mówi Józef Grzegorz Kurek. – Po badaniach to lekarz zdecyduje, czy wyśle pacjenta do szpitala, czy może wystarczą leki. Gdyby tak zorganizować pomoc medyczną w każdej gminie to do Szpitalnych Oddziałów Ratunkowych trafiałyby tylko te przypadki, które wymagają specjalistycznej pomocy.

Źródło: https://zyrardow.eglos.pl/aktualnosci/item/43082-chca-by-mieszkancy-omineli-kolejki-na-sor-ach